

# Grzegorz Tomczak, Pieśń o czekaniu

Urodzeni tyle razy  
w stu kołyskach wychowani  
na dzień nowy, noc spokojną  
wciąż czekamy i czekamy

Narodzeni tyle razy  
Że już lata nam się płaczą  
podliczamy nasze winy  
kreśląc papier ręką drżącą

Ośmieszeni tyle razy  
że już śmiech nam nie przystoi  
po cichutku powtarzamy  
każde słowo które boli

Do tysięcy drzwi stukamy  
które wczoraj wiatr zatrzaskał  
i pochodnie rozpalamy  
które nim zaświecą - zgasną

Nazbyt wiele już zostało  
gniewnych słów wypowiedzianych  
na wieczyste spamiętanie  
przybijemy je do ściany

I zmęczeni usiądziemy  
w oczy sobie popatrzymy  
oczekując aż się znowu  
narodzimy, narodzimy...